

Warszawa, dnia 17 kwietnia 2014 r.

Protokół piątego posiedzenia Parlamentarnego Zespołu Małych i Średnich Przedsiębiorstw

Dnia 16 kwietnia 2014 r. o godz. 11.00 w sali nr 217 w Gmachu Senatu odbyło się posiedzenie Parlamentarnego Zespołu Małych i Średnich Przedsiębiorstw poświęcone problematyce innowacyjności polskich przedsiębiorstw. Zebrani wysłuchali wystąpień: profesora Krzysztofa Rybińskiego, rektora Akademii Finansów i Biznesu Vistula, profesora Krzysztofa Jana Kurzydłowskiego, dyrektora Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, Pauliny Zadury-Lichoty, dyrektora Departamentu Rozwoju Przedsiębiorczości i Innowacyjności Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, Anny Hejki, założycielki i dyrektora zarządzającego Heyka Capital Markets Group, Marcina Wieczorka, dyrektora ds. Programowych Fundacji „Aktywni Przedsiębiorcy”.

Profesor Rybiński w swym wystąpieniu podkreślał katastrofalny, jego zdaniem, stan innowacyjności w Polsce. Nakłady na działalność innowacyjną w przemyśle od 2006 r. systematycznie rosną, podobnie rosną nakłady na działalność innowacyjną w dziedzinie usług, lecz udział przychodów z nowych lub ulepszonych produktów (usług) w przychodach ogółem, maleje. W rankingach innowacyjności obejmujących lata 2006 – 2013, Polska spadła z 44 na 65 miejsce. W rankingu efektywności wykorzystania zasobów innowacyjnych Polska zajmuje 110 miejsce, daleko m.in. za Rumunią (34 miejsce) i Bułgarią (35 miejsce). Profesor Rybiński uważa, że na ten stan wpływa system dystrybucji środków unijnych, który prawdopodobnie niszczy innowacyjność w Polsce, uważa też, że o sukcesie powinny decydować uzyskane efekty, a nie ilość wydanych pieniędzy. Profesor Rybiński przedstawił uczestnikom posiedzenia szereg rekomendacji od spełnienia których, jego zdaniem, zależy odwrócenie tej niekorzystnej sytuacji. Proponuje on wspierać tylko te działania, które pozwolą na globalizację polskich pomysłów, modeli biznesowych i firm. Jego zdaniem należy odejść od polityki najniższej ceny w zamówieniach publicznych a także powinno się uruchomić system wspomagania firm, które odniosły sukcesy na rynku międzynarodowym. Proponuje też, aby tak zmienić sposób nauczania, by młodzi ludzie realizowali projekty

badawcze dla firm. Zachęca do wykorzystywania istniejącego kapitału pozycji osób o polskich korzeniach w miejscach zamieszkania, uważa też, że polscy dyplomaci powinni aktywnie włączać się w nawiązywanie relacji biznesowych pomiędzy polskimi i zagranicznymi partnerami. Proponuje stworzenia systemu innowacji opartego na dobrych, sprawdzonych wzorach z USA i Izraela.

Profesor Krzysztof Jan Kurzydłowski przedstawił rolę Narodowego Centrum Badań i Rozwoju we wspieraniu przedsiębiorczości. Misją i ustawowym zadaniem NCBiR jest wsparcie zrównoważonego rozwoju gospodarczego Polski poprzez wykorzystywanie wyników badań naukowych i prac rozwojowych. NCBiR wspiera finansowanie badań stosowanych i współpracy międzynarodowej, wspiera rozwój młodej kadry naukowej. Projekty, którymi zarządzało NCBiR w latach 2010 – 2013, realizowano w ramach ponad 80 programów. Dyrektor Kurzydłowski podkreślił, że najwięcej umów podpisywanych jest z mikro i z małymi przedsiębiorstwami, NCBiR wprowadziło też rynkowy system wsparcia redukujący formalności do minimum. W latach 2010 – 2013 podpisano 1637 umów, których stroną był co najmniej jeden przedsiębiorca. Całkowita wartość projektów, w których beneficjentem był co najmniej jeden przedsiębiorca wyniosła ponad 9,6 mld zł.

Paulina Zadura-Lichota wypowiedziała się na temat wsparcia dla innowacyjnych przedsiębiorstw w działalności Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Pani dyrektor na wstępie swojej wypowiedzi zaprezentowała kilka charakterystycznych cech sektora przedsiębiorstw w Polsce. W kraju działa 1,8 mln firm z przewagą mikroprzedsiębiorstw, zauważalne są niskie nakłady na inwestycje (Polska zajmuje 19 miejsce w UE) oraz niski odsetek innowacyjnych firm. W 2013 r. PARP otrzymała wnioski w ramach działania 4.4 (tj. nowe inwestycje o wysokim potencjale innowacyjnym) na kwotę 8,6 mld zł, pięciokrotnie przewyższającą dostępną alokację (w wysokości 1,6 mld zł). Średnia wartość dotacji (0,5 mln zł) przekracza ponad piętnastokrotnie nakłady przeciętnej inwestującej firmy a dotacja pokrywa średnio 50% kosztów całego projektu. W ciągu 2 lat od rozliczenia projektów w firmach beneficjentów o 36% wzrosły przychody netto a o 4% wzrosło zatrudnienie.

Pani Anna Hejka, wypowiedziała się na temat innowacyjności polskich przedsiębiorstw z punktu widzenia inwestorów kapitałowych. Zdaniem pani dyrektor, wśród przeszkód w rozwoju polskich przedsiębiorstw jest zbyt częste ogłaszanie projektów zmian bez ich wprowadzania, zbyt częste nowelizowanie ustaw, co uniemożliwia planowanie, niespójność legislacji oraz przeregulowanie zbiurokratyzowanych przepisów UE. Nawiązując do sukcesu firm działających w Dolinie Krzemowej w USA pani Hejka podkreśliła, że złożyły się na

niego m.in. silne więzi i solidarność pracujących tam ludzi, otwartość wynikająca z wysokiego kapitału społecznego oraz mocne dofinansowanie z dotacji. Dodatkowo na sukces miały wpływ takie czynniki jak: wsparcie prywatnych firm dofinansowujących badania, dostępność i niskie ceny lokali przemysłowych oraz mieszkań i przywództwo ludzi. Dyrektor Hejka apelowała o tworzenie krajowego sektora Venture Capital naśladowując skuteczne rozwiązania z rynku USA. Kończąc wypowiedź, dyrektor Hejka podkreśliła, przywołując rozliczne przykłady, że dla odniesienia sukcesu często ważniejsze jest wdrożenie pomysłu niż jego stworzenie.

Marcin Wieczorek swoją wypowiedź rozpoczął od przedstawienia wyników ankiety przeprowadzonej wśród 20 tysięcy przedsiębiorców. Na pytania: czy przedsiębiorcy uważają się za innowacyjnych, czy widzą potrzebę innowacyjności we własnych firmach, czy planują podnieść w najbliższym czasie nakłady na innowacyjność – większość udzieliła negatywnej odpowiedzi. Natomiast na pytanie, czy przedsiębiorcy uważają innowacyjność za potrzebną – większość udzieliła pozytywnej odpowiedzi. Przyjmuje się, że za ten stan rzeczy winni są sami przedsiębiorcy. Paradoksalnie uświadamia się przedsiębiorcom, że innowacyjność jest ważna dla przedsiębiorcy, lecz to administracja publiczna wie lepiej, które programy są innowacyjne, a które nie są. Dziesiątki tysięcy polskich firm korzystało z regionalnych programów, które są finansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego lecz paradoksalnie Polska spadła w rankingach innowacyjności. W dalszej części posiedzenia dyrektor Wieczorek wskazał kilka projektów, które uzyskały wysokie dotacje pomimo, że od razu było widać, że były one skazane na niepowodzenie. Dyrektor Wieczorek uważa, że winny jest system oceny programów. Oceną zajmują się, jego zdaniem, urzędnicy nie mający pojęcia o innowacyjności i przedsiębiorczości akceptujący np. zawyżone prognozy sprzedaży. Kolejnym problemem jest czas rozpatrywania wniosku o dotację przekraczający często 12 miesięcy, co stawia pod znakiem zapytania innowacyjność produktu po tym okresie. Kolejną bolączką jest brak możliwości modyfikacji w czasie trwania projektu - przykładowo zamiana dwóch pomp na trzy o lepszej wydajności i bardziej energooszczędne naraża przedsiębiorcę na brak możliwości rozliczenia wydatków w tym zakresie.

Podsumowując posiedzenie, przewodniczący zespołu, senator Grzegorz Czelej podkreślił konieczność promocji polskiej marki i promocji polskich firm za granicą. Zapowiedział organizowanie następnych spotkań celem omówienia innych problemów dotyczących małe i średnie przedsiębiorstwa.

Protokół sporządzono
w Biurze Spraw Senatorskich
tel. (22) 694 95 40
bss@nw.senat.gov.pl